

Dziś Kościół Śty obchodzi uroczystą Śgo GRZEGORZA Papieża (niegdy Pretora Rzymskiego), któremu historia przyznała tytuł *Wielkiego*. On to nawrócił do wiary CHRYSYSTUSA ludy Anglii i Gotów aryanów, zaprowadził jednostajność obrządku i śpiewu, zwanych obrządkiem i śpiewem *gregoryańskim*, wiele nadużyć poskromił, fundował mnóstwo klasztorów i innych dobroczynnych zakładów. Jeńcu winien kościół ułożenie modlitw w formie zwanej litanjami i ustanowienie procesji w dzień Śgo MARKA odbywanych. Relikwie tego Wielkiego Papieża umieszczone zostały w Bazylice Śgo PIOTRA Xiążęcia Apostołów na *Watykanie*. Pisma religijne i ascetyczne Śgo GRZEGORZA są nader liczne; samych listów pozostało po nim 840, które wydano w 12 tomach. Śty GRZEGORZ wykupywał dzieci z niewoli i posyłał je do szkół. Ztąd go młodzież ucząca się, za Patrona swojego uznaje. — Dawnemi czasy, jak poświadczają uczeni *Bielski* i *S. B. de Linde*, Polacy oddawali synów swoich do szkół w sam dzień tego Świętego Patrona, a oporządziwszy je w nowe szaty, wydawali im dnia tego uczyć i zabawy dla zachęty. Zabawy te i uczniów takich zwano *gregoryankami*, i ztąd niewątpliwie wzięto początek przysłowie: *Wystroił się iak na Gregorjanki*, mówiąc o kim co w nowych szatach nie zwykle bywa widzianym. Także znane jest przysłowie i przez nas nieraz przytaczane, *na Śgo GRZEGORZA idą rzeki do morza*, na oznaczenie że o tym dniu zwykle rzeki w kraju tu tejszym oczyszczają się z lodów. Lecz w zimie bieżącej, w której *Wisła* prawie nie zamrzła, przysłowie to nie znajduje zastosowania.

Wzeszły Poniedziałek złożono na wieczny spoczynek w grobach Kościoła tutejszego PP. *Sakramentek*, zwłoki ś. p. *Wielebnej Anny Wróblewskiej*, niegdyś Przełożonej zgromadzenia, zmarłej w dniu 8ym b. m. Szanowna *Nieboszyczka*, którą związki pokrewne łączyły ze znakomitemi domami tutejszemi, żyła lat przeszło 60. — Podług opisu Kościoła PP. *Sakramentek* z r. 1843, groby tej Świątyni obejmowały już wówczas zwłoki 73 Z konnie, a oprócz tego ciała dwojga Dam z krwi królewskiej do Rodziny *Sobieskich* należących, a mianowicie: *MARJI JÓZEFY* z *Wesslow Sobieskiej* Synowej *JANA IIIgo*, Małżonki Królewicza *KONSTANTEGO*, zmarłej r. 1761, i *MARJI KAROLINY* z *Sobieskich* Xęźnej de *Bouillon* zmarłej w *Żotkwi* r. 1739, Wnuczki Króla, a Córki Królewicza *JAKOBA* z *Xięźnej Nejburskiej*. Pamiątka obu tych dostojnych Osób uczczoną została wspaniałemi pomnikami; z tych pierwszy umieszczony jest przy Ołtarzu Świętego *KAZIMIE-*

RZA, a drugi przy Ołtarzu Najświętszej *MARJI PANNY*.

Donoszą z *Petersburga*, że tam 10/23 Lutego w Kościele parafjalnym *Katolickim* Śtej *KATARZYN*, odbyło się uroczyste żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Xcia MAX: Jabłonowskiego*, Wielkiego Mistrza Dworu *CESARSKIEGO*, Rzecz: T. jnego Radczy, Prezesa *Heroldji* Królestwa *Pol.*: Celebrował pontyfikalnie *JW. JX. Kazim: Dmochowski*, Biskup *Milteński*, Prezydujący w *Rzymsko-Katolickim* Duchownem Kollegjum, w asystencji licznego Duchowieństwa. Zgromadzenie pobożnych, składające znakomite płci obie Osoby wysokiego rodu, Dworu i Ciała Dyplomatycznego, zaproszone na ten obrzęd przez *Zięcia Nieboszyczka* obecnego w stolicy *Xcia Marcellego Lubomirskiego*.

Znowu zgasała jedna z znakomitych *Dam* *Warszawy*. Córka ostatniego *Wojewody Sieradzkiego*, *Karolina* z *Walewskich*, pierwiej *Hrabina Chodkiewiczowa*, później *Xięźna Galicyn*, urodzona we wsi *Tuczynie* na *Wolyniu*, zakończyła doczesne swe życie w *Petersburgu* dnia 23 z. m. z żalem wszystkich, których wszędzie ilu znających, tylu miała przychylnych. Z pierwszego Jej małżeństwa, z *Alexandrem Hr: Chodkiewiczem* b. Jenerałem *W. P.* i *Senatorem Kasztelanem* *Króla* *Polskiego*, pozostała Córka *Zofja*, Małżonka *Wiktora* *Hrabi Ossolińskiego*, i dwóch Synów: *Karol* i *Mieczysław* ożeniony z Córką *Gustawa* *Hrabi Olizara*. Z drugiego małżeństwa z *Alexandrem Xięciem Galicyu* Jenerałem *W. R.* pozostały Syn jeden, *Włodzimierz*, jeden tylko przytomny ostatnim chwilom najlepszej *Matki*, przed zamknięciem gasnącego Jej powiek, ożywcze Jej błogostawieństwo dla siebie i swego z niej *Rodzeństwa* zebrać miał pociechę. Niejednym on był w oddaniu umierającej i zmarłej ostatnim posług, do których z pobożną chęcią iak najprzód do łoża boleści, tak potem do Świątyni *PANSKIEJ*, tak wreszcie na pole śmierci, zbiegało się liczne grono dawnych i późniejszych *Przyjaciół*. (Nabożeństwo żałobne za pokoj duszy tej *Pani*, odbyło się w *Petersburgu* w Kościele Śtej *KATARZYN*, dnia 27 z. m.; zkad zwłoki na smętarz *katolicki* przeniesione zostały).

Stroskani *Rodzice* i *Krewni* po zgonie *Felicji Splezyszyskiej*, zgasłej w 12tym roku życia, zapraszają *Przyjaciół* i *Znających*, na jej pogrzeb odbyć się mający jutro o godz: 4ej po południu, z pod Nr: 686 przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Ewangelicko-Reformowany*.

Alfons *Brandt*, *Doktor* *Medycyny* i *Chirurgji*, przeżywszy lat 34, onegdaj przeniósł się do wieczności. Po-

została Żona z Synem, zapraszając Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok dziś o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 1335 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Według postanowienia Rady Admin: 20go z. m. wydanego, mieszkańcy miasta *Tomaszowa*, którym grunty pod budowę drogi bitej *Galiczyjskiej* zajęte zostały, a mianowicie: *Teodorowa Umińska*, *Bazyli Mastowski*, *Mateusz Malu*, *Teodor Pyżyk*, *Walenty Malec*, *Józef Smiełowski*, mają być, stosownie do przepisów prawa z dnia 12go Paździ. 1820 r., z tychże zajętych gruntów wywłaszczeni. — Taż Rada 17go z. m. mianowała Adwokata przy Sądzie Apel., *Kazim: Podoskiego*, obrońcą przy Warsz: Departamentach Rządzącego Senatu.

Komisja Rz: P. i Skarbu, zawiadomiona będąc przez Rzecz: Radzę Stanu *Hilferdinga*, Dyrektora Kancelarii dyplomatycz: *JO. Xcia NAMIESTNIKA KR:*, że rozkazem gabinetowym z dnia 24 Listop: r. z., cło tranzytowe w Prusach od zboża tutszego pobierane, na przeciąg czasu od r. 1846 po włącznie 1848, utrzymane zostało przy dotychczasowej stopie opłaty; poleciła Rządowi Gubernjalnym, ażeby wiadomość tę do publicznej podały wiadomości. — Taż Komisja poleciła Rządowi Gubernjalnym podać do publicznej wiadomości, że nie wolno jest żadnemu Urzędnikowi i Oficjalscie leśnemu, pod pozorem dogodności i ułatwienia kupna, przyjmować od kontrybuentów pieniędzy na kupno, asygnacyi na drzewo, lub inne płody leśne w Urzędzie leśnym, zwłaszcza, że obowiązkiem jest Nadleśniczych zjeżdżać w porze sprzedaży drzewa z kwitarszem do odleglejszych punktów leśnictwa dla ułatwienia sprzedaży; że również nie wolno jest pod żadnym pozorem, chociażby sam Nadleśny był obecny i pieniądze na kupno drzewa od kontrybuentów do własnych rąk odebrał, nieprędzej przystąpić do wycechowania młotem kontrolowym drzewa, iak po formalnem wypisaniu i wycięciu z kwitarszusa i doręczeniu Podleśnemu asygnacyi.

Onegdaj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki zmarłego po kilkoletnich cierpieniach, *Izery Kohena*. Liczny orszak w którym widziano od najpierszych Bankierów Warszawskich, przełożonych Gminy Izraelitów, Opiekunów dobroczynnych Zakładów, wielu zamożnych, mniej zamożnych aż do najuboższych mieszkańców tejże Gminy, iak jest chlubnem świadectwem poszanowania dla zmarłego, tak iest pięknym dowodem, iż Gmina należycie ceni trudy dla ogółu podjęte, gdyż zmarły *Izera Kohen* przez lat kilkadziesiąt zarządzał Synagogą dawniej zwaną Niemiecką. Przed wpuszczeniem ciała do grobu, *Mówca Synagogi* przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, *Dr. Goldschmidt*, w treściwej i czułej mowie skreślił piękny obraz cnot domowych i zasług położonych w zarządzie Synagogą przez zmarłego

Kohena, polecając iego duszę Wszechmocnemu STWORCY, który żaden uczynek ludzkości nie zostawia bez nagrody. Pokój iego ceniom. — *J. G.*

Nakładem *S. H. Merzbacha* Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 486 lit: A., wyszedł 5ty poszyt dzieła: *Podróż na około świata, Jakóba Arago*, Członka Akademii francuzkiej, zawiera: *Wyspy Maryańskie, Guham, Agania, Szczegóły* (dokończenie), *Obyczaje, Szczegóły, Marykita, Angelu i Domingo. Podróż do Tinian, Karolińczycy, Tamorczyk ocala mi życie, Rotta, Zwaliska, Tinian, Domy starożytnych, Powrót do Agani, Żegluga Karolińczyków, Uroczystości, Historyjka, Choroby, Obyczaje, Historia ogólna, Domniemanie, Bitwa w Grand-Port* Do tego poszytu zakończonego tom 1szy, dodany iest wstęp *Juljusza Janin*, oraz tytuł i spis rzeczy, niemniej dwie ryciny starannie kolorowane. Prenumerata na całe dzieło ozdobione 20tą rycinami wynosi zł. 36 w Warszawie, zaś na Pocztaństach i Stacjach pocztowych zł. 40.

Na dochód wstydzających się żebrać, i osieroczone *Panienki*, wniesiono do kassy Arcy-Bractwa niestającej adoracji *Pizen: SAKRAMENTU*, zł. 90, za *Szpilkę złotą*, przy kwiecie w dzień Bożego Narodzenia, w Kościele *PP. Sakramentek*, przez dobroczynną Damę ofiarowaną.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* po *Indjanie* przywołani, *JPanna Burchardt* i *JP. Korzeniowski*.

Anglja. — Obóz warowny *Seików* pod *Firuzeszach* broniony był przez 60,000 ludzi i 108 armat; Anglicy zabrali 91 armat unieszczonych obecnie w tamecznej warowni. Anglicy 21go i 22go Grud: utracili 2,200 ludzi. Według nowszych wiadomości, spokojność w tamecznych stronach iest przywróconą.

Francja. — W miesiącu *Styczniu* b. r. dochody celne z towarów przywiezionych wynosiły 40,800,000 fr: to iest 500,000 fr. mniej, niż w odpowiednim miesiącu z. r. — *Dziennik algierski* potwierdza wiadomość o odzwolceni *Abdelkadera* z *Kabylii* na południe. — Wyzwolenie niewolników w *tunetańskim* sprawiło niepospolite wrażenie w *Stambule*; kilku Ministrów ganiło p. stępek *Beia*, lecz *Reszyd Basza* ujął się iego strony. — Prezes *Rozis* przedstawił inż *Postom* francuz; i ang: warunki pokoju, które iednak odrzucono. — *Fregatę Belle Poule* (*Bel Pul*) wysłało z *Tulonu* z transportem kilkuset Oficerów, Podoficerów i Żołnierzy; ma ona z sobą także 15,000 fr. — Kurjer Francuzki zapewnia, że *Admirał Laplace* (*Laplas*) dowodzący w *Antylach*, uznał postępowanie *Komendanta Pana Lartigue* względem rządu *Hajti*, za słuszne. Prezes *Pierrot* wynurzył wprawdzie życzenie z *Francją* zgodnie załatwić spory, ale za warunek położył, aby odwołano *Pana Levasseur* (*Lewaser*) z urzędu *Konsula ieneralnego*. — W *Paryżu* utrzymują, iż później nieco *P.*

Lewasser zostanie przeniesiony do Ameryki południowej. — Pan *Pritchard* (Pryczar) nie przystał na wynagrodzenie przyznane mu ze strony Francji.

Berlin 8go Marca. — Wypadki zaszły w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, spowodowały Króla Jmci Pruskiego do wydania następującego rozporządzenia: *MY FRYDERYK WILHELM*, z Bożej Łaski Król Pruski i t. d. Powstanie wybuchło w Okręgu Krakowskim i jego sąsiedztwie, styczność onego z rozruchami w W. X. Poznańskiem i kilku powiatach Pruss zachodnich, mianowicie zaś usiłowanie gwałtownego uwolnienia politycznych zbrodniarzy w Poznaniu, i świeżo zamach na pruski *Stargardt*, dowodzą dostatecznie, ku jakiemu celowi zwrócone były tameczne podniecania i podburzania szczególnie obcych emisariuszów, i do jakiego stopnia życie i własność wiernych naszych poddanych na największe niebezpieczeństwo wystawione były. Musieliśmy się zatem z największą dla Nas przykrością skłonić do przedsięwzięcia środków nadzwyczajnych, i zalecamy po wysłuchaniu zdania Naszego, Ministerjum Stanu dla Prus Zachodnich i W. X. Poznańskiego aż do dalszego rozporządzenia, co następuje: 1) Ktokolwiek odłąd schwytanym będzie uzbroidzony w zaczepce lub odporze przeciw sile zbrojnej Władzy, lub jej Pełnomocnikom, iak niemniej ktokolwiek na podburzeniu Naszych poddanych do rokoszu lub na rozdawaniu broni w tym celu na gorącym uczynku ujętym będzie, stawionym być ma przed Sąd wojenny wyznaczony każdorazowo przez komenderującego Generała, a składający się pod przewodnictwem iednego Sztabs-Oficiera, z 3ch Kapitanów, 3ch Poruczników, 3ch Podoficerów i iednego Audytora, i wyrzeczoną przeciw temuż ma być kara śmierci przez rozstrzelanie, która natychmiast po wydanym i przez komenderującego Generała zatwierdzonym wyroku w wykonanie wprowadzoną będzie.

2) Komenderującemu Generałowi służy prawo zawieszenia wyroku śmierci i odwołania się do Naszej w tej mierze decyzji. W końcu mamy do Naszych wiernych poddanych Niemieckiego i Polskiego plemienia to Ojcowskie zaufanie, że nie tylko w liczbie daleko przewyższającej dadzą Nam dowody dotąd okazywanej wierności, ale nadto przyłożą się wedle sił swoich do utrzymania spokoju i porządku, i wspierać będą Władze Nasze w ściganiu wicherzycieli. Powyższe rozporządzenie ogłoszone być ma w dziennikach urzędowych prowincji Poznania, Bydgoszczy, Kwidzyna i Gdańska, iak niemniej bezpośrednio po jego ogłoszeniu w wykonanie wprowadzone. Na oryginalne opatrzone Naszym własnoręcznym podpisem i Naszą pieczęcią Królewską. — Dan w Potzdanie, 7go Marca 1846 roku. — (L. S.) (podpisano) *Fryderyk Wilhelm.*

Donoszą z *Wiednia*. Rząd przedsięwziął środki bardzo energiczne przeciw wicherzycielom Krakowskim, któ-

rzy wkroczyli do Głicji; w okolicy *Wadowic* zbiera się 15,000 korpus wojska Cesarzsko-Austrjackiego. *Hrabia Wrba* będzie głównodowodzącym; pod jego zaś rozkazami zostawac będą: Jenerał *Hr. Giulay*, Jenerał-majorowie *Hr. Nobeli*, Xiążę *Karol Szwarzenberg*, *Hr. Szafgotsch*, *de Collin* i *de Mattener*. (Jour: de Fran:)

Berlin 6 Marca. — Rektor i Senat tutejszego Uniwersytetu ogłosili przy końcu bieżącego półrocza zimowego, że uczniowie Uniwersytetu bez pozwolenia Władzy, nie mogą żadnej podróży przedsiębrać. Sprzeciwiający się temu rozporządzeniu, podług wyrzeczenia Ministerjum oświecenia będą karani 3-dniowym aresztem, a wprowadzenie w wykonanie tego wyroku, w razie potrzeby dopełnione będzie rekwiizycją u właściwych Władz. Na czarnej tablicy wywieszono nazwiska 30tu uczniów Uniwersytetu, którzy w przeciągu upłynionego półrocza nie słuchali prelekcji, i z zaniedbania tychże niedostatecznie usprawiedliwili się. 22ch Uczniów opuściło Uniwersytet bez wiedzy i zawiadomienia Władzy akademicznej; z tego powodu wyrzeczono przeciw nim relegacją, i nazwiska ich wywieszono na czarnej tablicy. (Gaz: Słaska).

Gazeta Królewiecka donosi: Godnem uwagi, i zarazem pocieszającym jest to spostrzeżenie, że pomiędzy Polską ludnością Mazowsza pruskiego spisek żadnej nie-obudził sympatji.

Poznań 5 Marca. — Liczba ujętych w skutek ostatniego zamachu przez tutejszych powstańców, wynosi już osób 100. — Raniony w czasie napadu w nocy z 3 na 4ty b. m. dowódzca rokoszan, dziś rano już zakończył życie.

6 Marca, wieczorem. Tutejsze gimnazjum polskie Ś. MARJI, w skutek wyższego rozkazu, dziś po południu o 3³/₄ zamknięte zostało.

Tegoż dnia wieczorem. Dziś w południe bataljon 12 pułku piechoty, wśród odgłosu muzyki wojskowej, zajął bazar polski na kwatery, gdzie już poprzednio 140 huzarów i artylerzystów pomieszczonych było.

Gazeta Krakowska z 9go Marca pisze: W Sobotę dnia 7go b. m. w południe, weszło do naszego miasta wojsko Król-pruskie, a wczoraj zaraz objęło z kolei wszystkie stanowiska w murach miasta.

Glejwitz 7 Marca. — Rokosz wicherzycieli porządku już doczekał się swego końca. Skoro niedobitki buntowników w liczbie około 700 głów, na terytorjum pruskiem broń złożyli, dziś pod strażą dwóch kompanji 23go pułku piechoty do *Kozeli* odstawieni zostali. Na ich twarzach malowała się rozpacz. (Gaz: Słaska).

Rozmaitości. — Piszą z *Bordo* z d. 15go Stycznia, że Pan *Kontski* dał tam 2 koncerty; od śmierci *Paganiniego*, mówi Autor artykułu, Pan *Kontski* jest bez zaprzeczenia najznakomitszym skrzypkiem tegocze-

snym. Gra jego zajmuje umysł i serce. W fantazji z tematów *Lucji* czarował wszystkich śpiewem tkllywnym, słodkim i czystym, a w Karnawale Weneckim, także jego utworu, każdy podziwiał biegłość, łatwość w pokonywaniu najwiękzych trudności i weselił się z zwrotów nowych, nieprzewidzianych, które co chwila zmieniają charakter kompozycji, i nadają jej cechę oryginalności dotąd nieznaną zupełnie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Elbel Adolf Kup: z Pruss; Jolles Samuel Kup: z Frankfurtu; Markowski Karol Ob: z Xieztwa Poznań; Ritschel Wacł: Budowni: z Kalisza; Szenszyn Pułk: z Suchedniowa; Wichora Heronim Apt: z Berlina; Zawadzki Józ: Oby: z Xieztwa Poznań; Zeger Alex: b. Kap: z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Jest do nabycia nasienie **KONICZYNY** czerwonej, zdrowe i pewne ze zbioru, iesiennego zeszlórocznego. Wiadomość u W. Intendenta Szpitalu Sgo Rocha.

Wzny **JEREMJASZ FILIPOWICZ**, wszedł w służbę wojskową b. Xztwa Warszawskiego, i był z kolei w obłężeniu fortecy Gdańska; po skończeniu kampanji 1812 roku przybył w Powiat Sejnieński, dzisiejsza Gubernja Augustowska, i u niżej podpisanego we wsi Szejpizki miał zamieszkanie. Następnie wchodzi w służbę wojskową Królestwa Pols., 1815, zostawił niektóre rzeczy, i zlecił drobne interesy. Podpisany przeto, wiekiem już przycisniony, wzywa Wgo Filipowicza, lub Spadkobiercę prawnie umocowanego, aby chciał przybyć i zabrać zostawioną ruchomość, a Przyjaciela odwiedzić.

Michał *Habermann*, Marszałek i Sędzia.

Z powodu **ZUPEŁNEJ WYPRZEDARZY** Handlu **SZKŁA, PORCELANY, FAJANSU, LUSTER, ŻELAZNYCH** i różnych innych Towarów, pod firmą **J. W. Storsberg**, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 eksystującego, zawiadamia się **Sza: Publiczność**, że ceny wszystkich przedmiotów są **ZNIZONE**, a biorącym w większych partjach, ustępuje się znaczny **rabat**.

Dwie **SZAFY** iesionowe, rozbierane, do wieszania sukien, są do sprzedania przy rogu ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej pod Nr 1605.

RESTAURACJA wraz z Ogirodem w *Izabellinie* z Rogatkami Powązkowskimi, od wielu lat istniejąca, jest do wydzierżawienia. Wiadomość u Właściciela w Warszawie pod Nrem 956 przy ulicy Zabiej zamieszkałego.

Wczoraj, Służąca przechodząc ulicą Elektorálną od Komory Celnej do Banku, niosąc **KAPELUSZ** ryżowy do prania, takowy zgubiła; łaskawy Znalazca małać wzgląd na niemożność Sługi, raczy takowy odesłać pod Nr 794 B, przy ulicy Elektorálnej, do PP. Andrzejewskich, na 2gie piątro od frontu, za nagrodą.

Dwie **PRASSY** hydrauliczne nowe, nieużywane, do Cukrowni. są do nabycia za zniżoną wartością; dowiedzieć się można pod Nr 1351 B, ulica Mazowiecka, w domu Popławskich.

Dwie **KAMIENICE** mrowane piętrowe, na pryncypalnej ulicy w Warszawie, z wolnej ręki do sprzedania. — Tamże żądana jest **POZYCZKA** 50.000 złp. na Iszy Nr hipoteki pod korzystnymi warunkami, lecz bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomość powyższą można w skła-

dzie Wiu P. Stefana Grabowskiego na Krakow-Przedm., naprzeciw Sgo Krzyża.



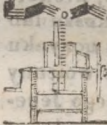
W Składzie Korzennym i Wiu, przy rogu ulicy Nowy-świat i Książęcej, są **BECZKI** z żelaznymi obiegami, od 112 do 175 garncy miary, do sprzedania.

Do Kantoru Brci Partowicz, w Hotelu Dreźnieńskim pod Nr 556, nadszedł świeży transport prawdziwych Elbiagskich **MINOOGÓW**, oraz **SLEDZI** Holenderskich w dużych i małych baryłkach, i sprzedają się po najumiarkowańszych cenach.

Na żądanie pozostałej Wdowy, i w skutek upowaznienia presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, odbywać się będzie w dniu 1/13 Marca r. b. o godzinie 12 z rana, sprzedaż pozostałych po niedy Krzysztofie Hochstaedt Dentystyce, Ruchomości, to jest: Instrumentów Dentystycznych, wyrobionych sztucznych Zębów, Garderoby, Bielizny. Mebli i Sprzętów gospodarskich, a to w domu pod Nr 739 przy ulicy Tłumackiej położonym.

J. Noshowski.

Kto ma **FURMANKI** do zarobkowania, raczy takowe przysłać do budowy Zjazdu od Zamku do Wisły, którym robota wskazana będzie, za opłatą co tydzień skuteczniać się mającą. Wiadomość u Entrepenera na miejscu budowy.



Przy ulicy Krochmalnej w domu pod Nr 1008, są dwa **MAGLE** wygodne, zupełnie w dobrym stanie, z wolnej ręki do sprzedania. Życzący sobie nabyć, dowiedzieć się może pod Nr 1009 lit: A, w mieszkaniu na dole w bramie po prawej stronie.

W tych dniach przybyli nowo handlujący **Ogrodnicy** z M. Genuigen, z znaczną partją **DRZEW OGRODOWYCH** w rozmaitych gatunkach, **CEBUL KWIATOWYCH** Holenderskich, **FLANC** Holland: w rozmaitych gatunkach, i wiele innych **NASION**, z którymi polecamy się **Sz: Publiczności**; o sprzedaży takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 14 stacji. *Dürr*, Ogrodnik.

Na żądanie opieki nieletnich Głuszynskich i w skutek upowaznienia presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, odbywać się będzie w dniu 4/16 Marca r. b. o godz: 11 z rana i dni następnych, sprzedaż pozostałych po niedy Alexandrze z Łamotów i Pawle Małżonkach Głuszynskich, Ruchomości, to jest: Sreber, Mebli, Porcelany, Miedzi, Bielizny, Garderoby i t. p., a to w domu przy ulicy Leszno pod Nr 668 położonym.

J. Noshowski.



PANTALJON o 6ciu okłatach, do sprzedania za złp. 600, przy ulicy Piwnej, wprost bramy Augustjanów pod Numerem 91, na 2m piątrze.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2. **TEATR ROZMAI:** Jutro, 5ty raz *Trefniś*. 14ty raz *Piotr i Paweł*. (Dziś, w Wielkim Teatrze rozpocznie 4ty raz cieżcy *Opery Przysięga*.)
W handlu *Ridla*, codzień **STOKFISZ** i **SIELAWY**.